



7
**PIERWSZE ZMAGANIA NA
 HALOWYCH ZAWODACH
 REGIONALNYCH I TOWARZYSKICH
 W SKOKACH.**

5
**DODATKOWE PRACE NA
 AUGUSTOWSKICH ULICACH**

3
**BURMISTRZ CHCE PRZEJĄĆ
 FRAGMENT ULICY**

CENA 5,90 ZŁ (VAT 8%)

PRZEGLĄD POWIATOWY

ISSN 1506-8390 Index 347884

Lokalnie, rzetelnie, z pasją

PRZEGLĄD POWIATOWY -
 25 LAT PO STRONIE MIESZKAŃCÓW!



NR 44 (1168) // 30.11.23



Burmistrz kontra uczniowie

Karolczuk hamuje budowę hali sportowej

STAROSTA PLANUJE WYBUDOWAĆ HALĘ SPORTOWĄ PRZY AUGUSTOWSKIM CENTRUM EDUKACYJNYM. POWIAT ZDOBYŁ BLISKO 10 MLN ZŁ DOFINANSOWANIA I PRZY NIEWIELKIM WKŁADZIE WŁASNYM MOŻE POSTAWIĆ OBIEKT, Z KTÓREGO KORZYSTAŁIBY UCZNIOWIE KILKU SZKÓŁ. INWESTYCJA UZALEŻNIONA JEST OD ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA. BURMISTRZ KAROLCZUK NIE SPIESZY SIĘ Z PODJĘCIEM DZIAŁAŃ, CO MOŻE DOPROWADZIĆ DO ZANIECHANIA BUDOWY.

Przed rokiem burmistrz Mirosław Karolczuk i ugrupowanie Nasze Miasto przeprowadzili nagonkę na władze powiatu augustowskiego, która zablokowała remont ważnego odcinka ulicy Kościelnej. Destrukcyjne działania władz miasta mogły skutkować katastrofą, bo za niewykonanie wspomnianego remontu groziła utrata 15 mln zł dofinansowania. Teraz na horyzoncie pojawił się nowy konflikt. Powiat zdobył środki na budowę hali sportowej przy ACE. Do przeprowadzenia inwestycji potrzebna jest zmiana planu zagospodarowania. Burmistrz i jego sojusznicy nie spieszą się ze wszczęciem procedur.

Burmistrz zablokuje inwestycję powiatową?

W obronie opieszałości burmistrza Mirosława Karolczuka stanął Michał Kotarski, radny ugrupowania Nasze Miasto. Przekonywał, że zmiana planu miejscowego nie jest zadaniem prostym, wymaga czasu i konsultacji z różnymi podmiotami. Kotarski uważa, że powiat może zbudować halę w innej lokalizacji. Urzędnik burmistrza twierdzi, że planiści miejsca niepokoją się, iż konserwator zabytków mógłby zakwestionować linię zabudowy, zaproponowaną przez urzędników starostwa i dyrektora ACE. Poczynania burmistrza i jego towarzyszy krytykuje wicestarosta

augustowski Dariusz Szkiładź. -Burmistrz, a w zasadzie Nasze Miasto nie chcą, żeby powiat odniósł sukces, wybudował halę i przeznaczył ją mieszkańcom. Nasze Miasto ustami pana Kotarskiego robi wszystko, by zablokować ten temat i doprowadzić do tego, że hala nie powstanie. Za chwilę będziecie brać udział w kampanii wyborczej i znowu będziecie wypisywać te swoje haselka, że „Augustów to jego mieszkańcy” i „Trzeba wyprowadzić politykę za drzwi” -fragment wypowiedzi Szkiładzia.

Krzysztof Przekop

3 Już w grudniu „Sprawa dla reportera” z Augustowa

Augustów zostanie wkrótce zaprezentowany w ogólnopolskiej telewizji w bardzo dobrym czasie antenowym, ale nie będzie to promocja naszego miasta.



2 Dalsza kariera Sławojka

W tym odcinku opowieści o Mironie dowiemy się, dlaczego Sławojek nie lubi zimy.

4 Historia kładek nad ulicami Augustowa

Ta historia miała miejsce już blisko dwadzieścia lat temu, ale jest niezwykle ciekawa. Opowiada Leszek Cieślik.





Dalsza kariera Sławojka

-No i znowu ta pierdo..na zamieć, znowu ten pierdo..ny śnieg!!! Czy to musi co roku mnie przesładować? Widział ktoś na ciepłych morzach śnieżyce?

Sławojek patrzył z przerażeniem przez zamknięte okna gabinetu Mirona, gdzie od jakiegoś czasu przeniosły się spotkania towarzyszy partyjnych. Na zewnątrz skrzyły się płatki śniegu, tańcząc na wietrze, gnając gdzieś radośnie. Pod urzędem spora garstka dzieci z pobliskich blokowisk zaczynała lepić bałwana, ktoś miał ze sobą sanki, jakaś rodzina bawiła się ze swoimi pociechami w rzucanie śnieżkami.

-Nie denerwuj się tak, bo ci żyłka pęknie -Dobowski jak zwykle rozparł się na fotelu Mirona, ubłocone buty położył na biurku. W jednej ręce trzymał wypełnioną po raz trzeci tego popołudnia szklanekę ze służbową whisky, w drugiej dymiące cygaro z kubańskiej kolekcji Sławojka. -Jest zima, to musi czasami być śnieg i musi być zimno panie kierowniku.

-Jak mam się nie denerwować, jak to do mnie dziennikarze dzwonią, że niby ulice nieodśnieżone, że chodniki śliskie, że sople zwisają. A ile ja się od ludzi kur..w i ch...w nasłucham, to tylko ja wiem.

-To akurat nie powinno ci przeszkadzać, sam rzucasz mięsem częściej niż mówisz dzień dobry, czy dziękuję, o przepraszam nie wspomnę -Felek Skonopi uznał chyba, że rzucił niezły żarcik, bo uradował się od ucha

do ucha, ale Sławojek nie zrozumiał ironii.

-Obywatel w kontaktach z urzędnikiem powinien zachowywać kulturę, powinien być urzędnikowi usłużny, pomocny i okazywać uległość, także w rozmowach przez telefon. Szczególnie powinien pamiętać o dyskretnych gestach wdzięczności wyrażonych w biletach banku narodowego. Urzędnik z natury rzeczy, z laski niebios, stoi wyżej w hierarchii społecznej od byle obywatela, to urzędnik wydaje ważne decyzje i to od urzędnika wszak zależy, czy te decyzje będą korzystne dla obywatela, czy nie. Przecież to suweren nas wybrał, a nie jakiegoś tam obywatela, to my mamy prawo decydować o wszystkim. To my ustalamy podatki, ceny ciepła, ceny wody, to my możemy sprzedać lub oddać działki naszego miasta, budynki i inne takie. I mamy święte prawo żądać za nasz wysiłek solidnego wynagrodzenia, mamy prawo do prowizji od każdego przetargu, koncertu, zakupu i mamy prawo rozliczać naszych pracowników za wszystkie nasze błędy.

-Powiedz Sławojek, o co ci chodzi, bo dawno nie widziałem cię w takim filozoficznym nastroju? Wypiliś za dużo, a może za mało? Upalił się nowym zielskiem? -Dobowski badawczo patrzył na swojego koleżkę. -A może masz covida?

-Nie mam żadnego covida, zielsko to samo, piłem jak zwykle. Nic mi nie jest. Wku..wia mnie tylko ta zima na jesieni.

-Ty masz wyraźny syndrom wypalenia zawodowego. To się może objawiać zdenerwowaniem -Felek klepnął palcem w smartfona. -Pisz tu, że zdenerwowanie bierze się z lęku przed niemożnością ogarnięcia obowiązków, ale to ciebie nie dotyczy, bo ty nie masz żadnych obowiązków. Pisz tu też, że to może być znużenie, nuda po prostu. Może powinieneś znaleźć sobie jakieś zajęcie? Myślałeś o szachach? Zobacz, jak Miron znakomicie radzi sobie dzięki pasjansom.

-Ja czuję, że nie jestem w tym miejscu, gdzie być powinienem. Ja jestem stworzony do rzeczy wielkich. Powinieneś być już dawno jakimś wojewodą, marszałkiem, ministrem, a kto wie, może nawet premierem. Myślałem, że po wyborach ktoś z Warszawy mnie dostrzeże, że zadzwoni sam pan prezydent, że złoży mi propozycję, a ja odpowiem, że dla dobra naszego państwa poświęcę się dla służby narodowi, bo dobro obywateli i naszego państwa jest dla mnie najważniejsze. Czekałem, czekałem i nagle telefon zadzwonił. Numer nieznanym, pomyślałem, że w końcu będę mógł rozwinąć skrzydła, że wystrzelę w górę jak rakieta, jak pocisk jądrowy. Odebrałem i słyszę od gryziopórka jakieś pytania o śliskiej ulicy o chodniku, na którym jakaś baba złamała rękę, a druga nie mądrzejsza nogę. No to chyba można się porządnie wku..wić. Gdyby nie ten śnieg, być może byłbym już w jakimś stołecznym gabinecie, miałbym sekretarki, asystentów, wiceministrów, a może nawet wicepremierów, czarną wielką limuzynę, kasy jak lodu i rzecz najważniejszą, ważniejszą nawet może od ładnej i chętniej sekretarki, miałbym władzę. Mógłbym tu przyjeżdżać i wskazywać: ty idziesz w górę, awansujesz, bo byłeś posłuszny, ciebie spuszcza na sam dół, bo kiedyś nie ukloniłeś się pierwszy. Byłbym władcą sprawiedliwym, ale srogim, niezawisłym, ale nieprzejednanym. I jeszcze rzecz najważniejsza, prowizje od wszystkich przetargów. Mam to głęboko przemyślane. Od moich centralnych brałbym normalne dziesięć procent. To i tak wychodzi znacznie więcej, bo przetargi większe, a od was brałbym połowę waszej działki za parasol ochronny ze stolicy. Wy byście mieli wyrąbane na wszystko, na głupią opozycję w

szczególności, a ja miałbym spokojny grubiejący portfel.

Dobowski i Felek patrzyli to na siebie, to na Sławojka. Felek zakręcił się na jednej nodze, potem podskoczył, wykrzywił minę, pomachał uszami, na koniec zrobił zeza i wydał policzki.

-Czy z tobą wszystko w porządku? -zapytał Sławojek z troską. -Ze mną wszystko w porządku, musiałem odreagować, to co usłyszałem.

-Gdyby nie trzy szklaneczki tej znakomitej okowitki ze Szkocji, też bym chyba zrobił zeza. Posłuchaj Sławojek. Nikt do ciebie nie zadzwoni, bo nikt nie może się na tobie poznać. Jesteś zwykłym cynikiem, co nam pasuje, zwykłym cwaniaczkiem, co nam pasuje, nieukiem, co nam pasuje i ostatnim głupcem, co nam pasuje najbardziej. Dlatego siedź cicho, nie wychylaj się, słuchaj poleceń Dobeczka, a dalsza kariera w naszym mieście stoi przed tobą otworem. A na zimę przestań się wku..wiać. Pora roku, jak każda inna.

Miron w tym czasie pod schodami zaczynał kolejnego pasjansa.

Krzysztof Przekop

Przedstawione sytuacje i postacie są wytworem wyobraźni autora, kreacją artystyczną, choć autor inspirował się obserwacjami sytuacji i postaci prawdziwych. Autor nie ponosi odpowiedzialności za jakiegokolwiek skojarzenia.

PP

Przeгляд Powiatowy

REDAKCJA: ul. Młyńska 34, 16-300 Augustów
Tel. 87 643 46 46
e-mail: przeгляд@powiatowy.eu

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.
Za treść reklam i ogłoszeń nie ponosi odpowiedzialności.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i adaptacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Przekop

REDAGUJĄ: Beata Perzanowska, Bartosz Lipiński

WYDAWCA: Agencja Rozwoju Regionalnego POL-AUGUST S.c.

PRZEGLĄD POWIATOWY

Biuro reklamy:
tel. 885 558 505
beata.perzanowska@powiatowy.eu

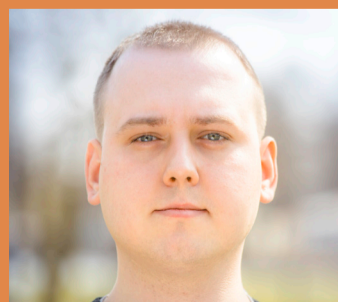
DZIENNIKARZE
"Przeглядu Powiatowego"
są stale do Państwa dyspozycji

Gdy ważne jest, co lokalne

PRENUMERATA:
tel. 885 558 505
beata.perzanowska@powiatowy.eu
tel. 885 558 504
bartosz.lipinski@powiatowy.eu



Krzysztof Przekop
Redaktor naczelny
tel. 607446200
krzysztof.przekop@powiatowy.eu



Bartosz Lipiński
tel. 885 558 504
bartosz.lipinski@powiatowy.eu



Beata Perzanowska
tel. 885 558 505
beata.perzanowska@powiatowy.eu



Zuzanna Hanysz
tel. 87 643 46 46
zuzanna.hanysz@powiatowy.eu



Daniel Sieńko
tel. 87 643 46 46
daniel.sienko@powiatowy.eu

Już w grudniu „Sprawa dla reportera” z Augustowa



Przedwojenna willa na Zarzeczcu ma ogromną wartość, o którą powinien dbać każdy władarz. Chodzi o wartość materialną, ale również historyczną, wynikającą z charakteru tego terenu.

Augustów zostanie wkrótce zaprezentowany w ogólnopolskiej telewizji w bardzo dobrym czasie antenowym, ale nie będzie to promocja naszego miasta. W październiku odwiedziła Augustów redaktor Elżbieta Jaworowicz z ekipą telewizyjną. Teraz do studia w Warszawie udali się mieszkańcy poszkodowani wskutek pożaru budynku komunalnego na ulicy Zarzeczce 20. Można założyć, że emisja programu „Sprawa dla reportera” będzie miała wysoką oglądalność wśród augustowskich widzów.

Do studia TVP przybyli zastępca burmistrza Filip Chodkiewicz, prezes spółki Kodrem Justyna Półtorak, radni miejscy Marcin Kleczkowski i Tomasz Miklas, a także prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Augustowskiej, Marian Dyczewski. W nagraniu brali udział m.in. redaktor Elżbieta Jaworowicz, adwokat Piotr Kaszewiak i parlamentarzyści Jarosław Sachajko i Lidia Staroń. Program ma być wyemitowany 28 grudnia. O niedawnym nagraniu opowiedział nam jego uczestnik, radny Marcin Kleczkowski.

Radny o nagraniu w studiu telewizyjnym

-Pan Chodkiewicz i pani Półtorak opisywali sprawę mieszkańców budynku na Zarzeczcu jako przykład modelowych i wzorcowych działań władz miasta w sytuacji kryzysowej, związanej z udzieleniem pomocy mieszkańcom. Mieszkańcy i radni zwrócili uwagę, że to nieprawdziwy obraz rzeczywistości. Burmistrz potraktował tych ludzi bezdusznie. Wskazaliśmy, że dopiero po

“

W trakcie nagrania przywołaliśmy również kwestię niejasnych, korupcyjnych powiązań władz miasta z lokalnymi biznesmenami.

dwóch tygodniach od pożaru i po interwencjach radnych, pan Karolczuk raczył spotkać się z poszkodowanymi. To przejaw niegodnego potraktowania mieszkańców - uważa Kleczkowski. -Podczas nagrania podnieśliśmy również wątek niewłaściwego traktowania majątku miejskiego przez burmistrza. Przedwojenna willa na Zarzeczcu ma ogromną wartość, o którą powinien dbać każdy władarz. Chodzi o wartość materialną, ale również historyczną, wynikającą z charakteru tego terenu. Tymczasem działania pana Karolczuka uniemożliwiają powrót do ośmiu mieszkań komunalnych, których przecież dziś w Augustowie brakuje - relacjonuje miejski radny opozycji.

Mnóstwo aspektów dramatycznej sprawy

-Kolejnym aspektem poruszonym podczas nagrania była sprawa nieszczęsnej ekspertyzy, jaką podpierają się rządzący Augustowem. Burmistrz twierdzi, że chcąc przywrócić

ten budynek do użytku należy przeznaczyć kwotę 2 mln zł. To bzdura, która została zakwestionowana podczas programu. Nawet decyzja powiatowego inspektora nadzoru budowlanego nie wskazuje na to, aby była konieczność tak kosztownej odbudowy. Inspektor wskazał, że zamieszkanie budynku będzie niemożliwe do czasu usunięcia uszkodzeń. Rzeczywiste szkody zostały oszacowane na 150-200 tys. zł. Radni opozycji chcieli uwzględnić tę kwotę w budżecie miasta - tłumaczy radny. -W trakcie nagrania przywołaliśmy również kwestię niejasnych, korupcyjnych powiązań władz miasta z lokalnymi biznesmenami. Jeden z zaprzyjaźnionych z Karolczukiem przedsiębiorców może uzyskać korzyść, jeśli miasto nie będzie remontować budynku i pozostawi w tym miejscu niezagospodarowaną działkę. Powiedziałem o tym aspekcie w telewizji - twierdzi Kleczkowski. Marcin Kleczkowski opowiedział również o kulisach nagrania. Z jego relacji dowiadujemy się, że urzędnicy miejscy byli zaskoczeni obecnością radnych. -Pani Półtorak i pan Chodkiewicz byli bardzo zdziwieni faktem, że radni zostali zaproszeni do programu. Dali temu wyraz przed wejściem do studia. My nie wpraszaaliśmy się na nagranie, to twórcy programu nas zaprosili. Pani prezes Kodremu była do tego stopnia zaskoczona naszym przyjazdem, że nawet po nagraniu miała z tego powodu pretensje do mieszkańców. Chciałbym zapytać panią Półtorak i pana Chodkiewicza, czego się obawiają? - komentuje radny.

Bartosz Lipiński

Burmistrz chce przejąć fragment ulicy

Za sprawą działań burmistrza Mirosława Karolczuka i ugrupowania Nasze Miasto ulica Kościelna została wyremontowana jedynie na odcinku od ul. Ks. Skorupki do Mickiewicza. Natomiast ważny fragment na odcinku od ul. 3 Maja do Ks. Skorupki nie doczekał się przebudowy. Burmistrz chciałby przejąć od powiatu ten odcinek, ale władze powiatu augustowskiego zamierzają przekazać miastu całą ulicę.



Pamiętne gierki Mirosława Karolczuka oraz jego środowiska politycznego związane z nagonką wymierzoną w powiat augustowski przyniosły fatalne efekty. Zarząd powiatu został zmuszony do odstąpienia od modernizacji części ulicy Kościelnej. Poznaliśmy ciąg dalszy historii.

Miasto chce otrzymać niewielki fragment ulicy

Mirosław Karolczuk zapytał starostę o możliwość przekazania na rzecz miasta nieremontowanego odcinka ul. Kościelnej przy bazylice. Zarząd powiatu planuje oddać we władanie miastu całą ul. Kościelną po zakończeniu inwestycji, a nie tylko jej mały fragment. Burmistrz będzie miał pole do popisu, związane m.in. z naprawą drogi i ochroną chorych drzew. -Nie jest zasadnym, żeby jedna ulica miała dwóch zarządców. Ponadto Kościelna, tak jak wiele innych ulic w Augustowie, nie spełnia funkcji drogi powiatowej. Po zakończeniu i rozliczeniu inwestycji zarząd powiatu zaproponuje miastu przejęcie całej ul. Kościelnej - zapowiedział starosta Jarosław Szlaszyński. Zasadniczym pytaniem jest jednak, czy zadanie wyremontowania odcinka Kościelnej spocznie jeszcze na Karolczuku, czy na jego następcy wybranym podczas przyszłorocznych wyborów do samorządu? Dziś wydaje się, że obecny burmistrz nie będzie faworytem w walce o reelekcję.

Bartosz Lipiński



Historia kładek nad ulicami Augustowa

KŁADKA NAD ULICĄ 29 LISTOPADA W AUGUSTOWIE OD POCZĄTKU BUDZI MIESZANE UCZUCIA. JEJ POTĘŻNE GABARYTY I WĄTLIWA ESTETYKA NIE WSZYSTKIM PRZYPADŁY DO GUSTU. OKAZUJE SIĘ, ŻE W NASZYM MIEŚCIE PLANOWANO BUDOWĘ JESZCZE DWÓCH PODOBNYCH OBIEKTÓW. INWESTYCJE NIE DOSZŁY DO SKUTKU DZIĘKI DZIAŁANIOM M.IN. BYŁEGO BURMISTRZA I ÓWCZESNEGO POSŁA LESZKA CIEŚLIKA. OBECNY RADNY KO PRZEKONAŁ WŁADZE KRAJOWE DO BUDOWY OBWODNICZY AUGUSTOWA.

Ta historia miała miejsce już blisko dwadzieścia lat temu, ale jest niezwykle ciekawa. Pokazuje, że można przekonać władze centralne do refleksji i zrezygnowania z niekorzystnych zamierzeń. -Blisko dwadzieścia lat temu Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad otrzymała spore pieniądze z Unii Europejskiej na realizację programu „Bezpieczna ósemka”. W ramach zadania wykonano wiele pozytywnych przedsięwzięć na rzecz wzmocnienia bezpieczeństwa, choćby mierniki prędkości. Było to bardzo potrzebne, ponieważ ósemka jest długą trasą i

biegnie aż do Kudowy-Zdroju. Niestety inwestycje związane ze zwiększeniem bezpieczeństwa Augustowa nie były racjonalne. Ówczesny rząd PiS wymyślił, że w naszym mieście powstaną trzy kładki. Miały znaleźć się nad ulicami, po których jeździły TIR-y -opowiada Leszek Cieślik.

Cieślik wpłynął na zmianę planów GDDKiA

-Pierwsza kładka została przewidziana na ulicy 29 Listopada i doczekała się realizacji. Nie dało się zablokować tego projektu z uwagi na zaawansowanie prac. Miałem wtedy inną propozycję.

Chciałem, by na wysokości dawnego Domu Nauczyciela pojawiło się podziemne przejście. Nie było to zadanie niewykonalne, w końcu buduje się nawet przejazdy pod zbiornikami wodnymi. Odpisano mi jednak, że ten odcinek leży na tzw. grobli i grunt nie nadaje się na tę inwestycję. W okolicach dawnego młyna zbudowano kładkę, której estetyka od początku pozostawia wiele do życzenia. Na szczęście nie wcielono w życie planu powstania dwóch podobnych obiektów -mówi Cieślik.

Władze krajowe odstąpiły od planu budowy

-Zakładano, że analogiczne kładki pojawią się jeszcze w okolicach komendy policji i niewiele dalej, w pobliżu siedziby augustowskiego sanepidu. Uważałem, że takie inwestycje całkowicie zniszczą krajobraz, nie sprawdzą się, a skutki ich istnienia będą nieodwracalne. Kiedy zostałem posłem w 2007 roku, podjąłem interwencję w tej sprawie. Był to czas, gdy premierem został Donald Tusk, a władzę w Polsce przejęła Platforma Obywatelska. Rozpoczęliśmy rozmowy o obwodnicy Augustowa. Pamiętam, iż jedna z mieszkanki domu leżącego na miejscu planowanej budowy kładki oprotowała zamiary GDDKiA, nie godząc się nawet na ofertę nowego mieszkania. Jej działania pomogły powstrzymać budowę -relacjonuje Cieślik.

Były burmistrz Augustowa uświadomił nowe władze krajowe, że budowa kładek byłaby tylko rozwiązaniem doraźnym i wykonanie tej koncepcji wiązałoby się z negatywnymi reperkusjami. Ta sytuacja jako żywo przypomina nam dyskusję o południowo-wschodniej obwodnicy, która mogłaby wyrządzić olbrzymie straty dla Augustowa i innych terenów powiatu augustowskiego. Życzymy Leszkowi Cieślikowi podobnej skuteczności także w tym temacie.

Bartosz Lipiński



MAGDALENA AUGUSTYNIAK Z AUGUSTOWA Z TYTUŁEM DRUGIEJ WICEMISS POLSKI

W sobotę, 25 listopada odbyła się finałowa gala konkursu piękności Polska Miss. Z 8 tys. dziewcząt wyłoniono 41 finalistek, z czego jedną z nich była Magdalena Augustyniak, 23-latką z Augustowa. Zdobyła tytuł Drugiej Wicemiss Polski.

Konkursowy weekend był na pewno bardzo emocjonujący dla 23-letniej zawodniczki z Augustowa. Magdalena Augustyniak, dzięki zdobyciu tytułu Trzeciej Wicemiss Województwa Mazowieckiego, zdobyła kwalifikacje do półfinału Polska Miss, do którego dostała się wraz z 40 innymi dziewczętami z ponad 8 tys. uczestniczek. Łącznie z województwa podlaskiego do finału dostały się 3 dziewczyny. Po sobotnim finale, 23-latką zdobyła tytuł Drugiej Wicemiss Polski. Serdecznie gratulujemy.

Zuzanna Hanysz

Kiermasz bożonarodzeniowy w Przedszkolu nr 1 „Akademia Bystrzaka”

Zapraszamy na kiermasz bożonarodzeniowy, który odbędzie się 2 grudnia od 9:00 do 16:00 przy ul. Waryńskiego 57 w Augustowie, a zorganizowany będzie przez zaangażowanych rodziców i nauczycieli Przedszkola nr 1.

Na stoiskach kiermaszowych czekać będą wyjątkowe rękodzieła wykonane z pasją przez uczniów i rodziców. Znajdziesz tu także domowe wypieki, które kusić będą aromatem świątecznych przypraw. Wciągnij się w emocje loterii fantowej, gdzie czekać będą atrakcyjne nagrody! A dla najmłodszych niezapomniane chwile z Mikołajem oraz możliwość

fotografowania się z nim. Odwiedź kącik artystyczny, gdzie dzieci będą mogły wyrazić swoją twórczą duszę, a także skorzystaj z fotobudki, by uwiecznić wyjątkowe chwile. Przełam zimowy ziąb w kawiarence, gdzie czekać będą aromatyczne napoje i pyszne przekąski. Zasmakuj również w zimowych przysmakach, które dodadzą energii do dalszej zabawy. Nie zapomnij o koncercie kołęd, który zaprezentują utalentowani uczniowie ze szkoły muzycznej. Poczuj magię świąt poprzez piękne dźwięki tradycyjnych melodii.

Daniel Sienko

Dodatkowe prace na augustowskich ulicach

SPEKTAKULARNE REMONTY ULIC W AUGUSTOWIE DOBIEGAJĄ KOŃCA. NIEBAWEM NASTĄPI OFICJALNE OTWARCIE STRATEGICZNYCH DRÓG ZMODERNIZOWANYCH PRZEZ POWIAT. INWESTYCJE KOSZTOWAŁY OK. 19 MLN ZŁ, Z CZEGO AŻ 15 MLN ZŁ POCHODZIŁO ZE ŚRODKÓW ZEWNĘTRZNYCH. TAK DUŻE PRZEDSIĘWZIĘCIA CZĘSTO WIĄŻĄ SIĘ Z KONIECZNOŚCIĄ ZMODYFIKOWANIA PIERWOTNEGO KOSZTORYSU. STAROSTA POWIEDZIAŁ O DODATKOWO ZREALIZOWANYCH ZADANIACH.



Już niebawem powiat augustowski będzie mógł ogłosić sukces związany z zakończeniem prac inwestycyjnych na augustowskich ulicach, położonych w centrum i uroczyscie przeciąć wstęgę.

Postulat o zmianę wysokości wynagrodzenia

Firma drogowa wykonująca zadanie pn. „Centrum komunikacyjne Augustowa” zwróciła się do powiatu z wnioskiem o zmianę wysokości wynagrodzenia. W niektórych obszarach kosztorysowych nastąpił wzrost kosztów. Pierwotnie zakładano przebudowę ulicy Kościelnej na odcinku 140 metrów od ul. 3 Maja do ul. Ks. Skorupki. Zamiast tego wykonano dodatkowy odcinek ul. Młyńskiej o długości 190 metrów. To powoduje różnicę w długości, a także w zakresie prowadzonych prac. Aneks zakłada wydłużenie terminu zakończenia zadania do 22 grudnia, zwiększenie wynagrodzenia wykonawcy o 352 tys. zł oraz zapłatę za wykonanie dodatkowych robót. Łącznie wynagrodzenie wykonawcy inwestycji wyniesie blisko 19 mln zł.

Czego dotyczyły dodatkowe prace remontowe?

Koszt dodatkowych, ale niezbędnych prac to 119 tys. zł. Starosta przedstawił zadania, które wpłynęły na konieczność zwiększenia wartości przedsięwzięcia. Omawiane zmiany dotyczyły: podniesienia jezdni przy

budynkach na ul. Ks. Skorupki, wykonania dodatkowego parkingu na ul. Młyńskiej przy poradni psychologiczno-pedagogicznej, podłączenia kanalizacji deszczowej do ul. 29 Listopada, wykonania dodatkowych studni kanalizacji deszczowej na ul. Kościelnej oraz lampy przy ul. Młyńskiej. Należy przyznać, iż przywołane inwestycje są bardzo potrzebne.

Opinia wieloletniego burmistrza Augustowa, Leszka Cieślika

-Kończące się remonty ulic powiatowych w Augustowie były przeprowadzone kompleksowo i profesjonalnie, za co należą się olbrzymie gratulacje zarządowi powiatu. Poprawi się wygląd, funkcjonalność, komfort użytkowania ulic. Nawet kwestie dotyczące zachowania czystości czy zimowego utrzymania dróg będą zdecydowanie łatwiejsze dzięki tym modernizacjom. Cieszę się, iż nowoczesne oświetlenie przystosowano stylistycznie do wcześniej remontowanych dróg. Na szczególną pochwałę zasługuje usunięcie napowietrznych linii energetycznych, co powinno być standardem w centrum miasta. Niestety burmistrz Mirosław Karolczuk nie zdecydował się na podobne działania np. na ulicy Kilińskiego i pozostawił stare słupy -mówi Leszek Cieślik.

Bartosz Lipiński

„Tropiciele EKO-wiedzy” w Szkole Podstawowej im. Powstańców Styczniowych w Nowince

DLACZEGO „SPRAWIEDLIWA OLIVA NA WIERZCH WYPŁYWA”? DLACZEGO, GDY ZDEJMujemy CZAPKĘ, SAME UNOSZĄ SIĘ NAM WŁOSY? JAK OSZCZĘDZAĆ WODĘ? NA TE I INNE PYTANIA ODPOWIADALI UCZNIOWIE SP W NOWINCIE ORAZ SZKOŁY FILIALNEJ W OLSZANCIE I SZKOŁY FILIALNEJ W MONKINIACH, UCZESTNICZĄC W CYKLU WARSZTATÓW Z WIEDZY PRZYRODNICZEJ.



Uczniowie pod kierunkiem nauczycieli poznawali właściwości wody i powietrza i dowiadywali się, jak być EKO i jakie działania człowieka są przyjazne środowisku. Miejszem warsztatów była nasza nowa, świetnie wyposażona EKOPracownia przyrodnicza. W ruch poszły mikroskopy, lupy i wizualizery. Trzeba też było zakasać rękawy i trochę się

ubrudzić. Nie ma jednak nic lepszego niż praktyczne zdobywanie wiedzy, a i śmiechu, i zabawy było przy tym niemało. Warsztaty prowadziły pani Justyna Kulikowska- nauczycielka matematyki i fizyki i pani Alicja Rowińska- nauczycielka przyrody i biologii.

Wiesława Chruska

OBWIESZCZENIE

o wszczęciu postępowania administracyjnego

Zgodnie z art. 49 i art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. z 2023 r. poz. 775) oraz art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2023 r., poz. 162)

zawiadamiam

że na wniosek z dnia 19.05.2023 r., Burmistrza Miasta Augustowa zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej: „Budowa ulicy Zakole w Augustowie wraz z budową i przebudową towarzyszącej infrastruktury technicznej” w zakresie: budowy utwardzonej nawierzchni jezdni o szer. 6,0 m na odcinku od skrzyżowania z ul. Rajgrodzką do skrzyżowania z ul. Glinki oraz łącznika do ul. Kamiennej na szer. 5,50 m oraz jezdni o szer. 5,50 m na odcinku od skrzyżowania ul. Glinki do skrzyżowania z ul. Żurawia, budowy: jednostronnego ciągu pieszo-rowerowego szer. 2,50 - 3,50 m, jednostronnego chodnika szer. 2,0 m, kanalizacji deszczowej z przyłączem wpustów ulicznych i kanału tłocznego, sieci kanalizacji sanitarnej, sieci wodociągowej, oświetlenia ulicznego, elektroenergetycznej linii zasilającej przepompownię ścieków, kanału technologicznego; przebudowa kolizji z istniejącą infrastrukturą elektroenergetyczną i teletechniczną oraz rowu na przekrój zamknięty, budowa i przebudowa zjazdów na tereny przyległe, wycinka drzew i krzewów kolidujących z inwestycją.

Inwestycja usytuowana będzie na:

- działkach drogowych 1833/6, 1977/10, 1834/20, 1837/1, 4275 obręb 2 m. Augustów;
- działkach, które powstały w wyniku podziału działek w obrębie 2 m. Augustów tj.
 - 1995/1 o powierzchni 0,2987 ha (z podziału dz. 1995 na dz. nr 1995/1, 1995/2)
 - 1975/1 o powierzchni 0,4330 ha (z podziału dz. 1975 na dz. nr 1975/1, 1975/2)
 - 1829/1 o powierzchni 0,0447 ha (z podziału dz. 1829 na dz. nr 1829/1 i 1829/2),
 - 1844/6 o powierzchni 0,0217 ha (z podziału dz. 1844/1 na dz. nr 1844/6 i 1844/7),
 - 1845/7 o powierzchni 0,0237 ha (z podziału dz. 1845/1 na dz. nr 1845/7 i 1845/8),
 - 1846/1 o powierzchni 0,0339 ha (z podziału dz. 1846 na dz. nr 1846/1 i 1846/2),
 - 1847/1 o powierzchni 0,0221 ha (z podziału dz. 1847 na dz. nr 1847/1 i 1847/2),
 - 1848/1 o powierzchni 0,0416 ha (z podziału dz. 1848 na dz. nr 1848/1 i 1848/2),
 - 2050/7 o powierzchni 0,0015 ha (z podziału dz. 2050/6 na dz. nr 2050/7 i 2050/8),
 - 1843/1 o powierzchni 0,0107 ha (z podziału dz. 1843 na dz. nr 1843/1 i 1843/2),
 - 1994/8 o powierzchni 0,0132 ha (z podziału dz. 1994/6 na dz. nr 1994/8 i 1994/9),
- (działki oznaczone tłustym drukiem są przeznaczone do włączenia w pas drogi publicznej),
- działkach, na których zachodzi konieczność czasowego zajęcia terenu:
 - 1003/4 obręb 2 m. Augustów – przebudowa skrzyżowania z ul. Rajgrodzką;
 - 1976/15, 1976/20 obręb 2 m. Augustów – demontaż linii napowietrznej i opraw oświetleniowych;
 - 1992/15, 1984/1, 1993/1, 1834/21, 1835, 1837/3 obręb 2 m. Augustów – przebudowa skrzyżowania z ul. Glinki wraz z infrastrukturą techniczną;
 - 1843, 1837/4 obręb 2 m. Augustów – przebudowa skrzyżowania z ul. Gołębia wraz z infrastrukturą techniczną;
 - 1994/6 obręb 2 m. Augustów – przebudowa zjazdu z nawierzchni żwirowej ul. łączna,
 - 1861 obręb 2 m. Augustów – przebudowa skrzyżowania z ul. Żurawia wraz z infrastrukturą techniczną,
 - 2119/1 obręb 2 m. Augustów – przebudowa sieci teletechnicznej ul. Żurawia.
- działkach nr 1976/32, 1976/16, 1976/19, 1831/1, 1832/1, 1992/16, 4276, 1977/21 obręb 2 m. Augustów, które z mocy prawa w całości staną się własnością Gminy Miasta Augustów.

Zgodnie z art. 49 Kpa, informuję, iż zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od daty podania niniejszego obwieszczenia do publicznej wiadomości tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń i stronie internetowej (BIP) Starostwa Powiatowego w Augustowie, na tablicy ogłoszeń i stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Augustowie oraz w prasie lokalnej. **Obwieszczenie umieszczone w prasie w dniu 30.11.2023 r., na tablicach ogłoszeń i na stronach internetowych w dniach od 30.11.2023 r. do 14.12.2023 r.**

Stosownie do art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego informuję, że strony postępowania mogą zapoznać się ze zgromadzonymi materiałami w tej sprawie i dokumentacją techniczną oraz zgłaszać uwagi do zebranych materiałów w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Augustowie przy ul. 3 Maja 29 w pokoju nr 14 od poniedziałku do piątku w godzinach od 7³⁰ – 15⁰⁰ w terminie do dnia 21.12.2023 r.

STAROSTA AUGUSTOWSKI

For Men - miejsce elegancji i stylu dla mężczyzn w Augustowie

W poszukiwaniu męskiej elegancji i stylu na każdą okazję, nie trzeba szukać daleko. Sklep mody męskiej "For Men" w Augustowie to miejsce, gdzie nowoczesność spotyka się z wysoką jakością, a polski i europejski design dodaje wyjątkowego charakteru.

"For Men" to więcej niż tylko sklep z ubraniami - to przestrzeń, w której od 1997 roku nowoczesność idzie w parze z jakością. Oferowane produkty są najwyższej jakości i pochodzą w dużej mierze od polskich producentów, wspierając tym samym polskie firmy.

Doskonały wybór dla wszystkich mężczyzn

Dobór odpowiedniego garnituru na eleganckie imprezy sylwestrowe lub karnawałowe ma kluczowe znaczenie, ponieważ gustowny strój nie tylko podkreśla wyjątkowy charakter tego wydarzenia, ale także stanowi wyraz osobistego stylu i dbałości o szczegóły. Kupowanie pierwszego garnituru na ważne wydarzenie, takie jak połowinki czy studniówka, może być zarówno ekscytujące, jak i stresujące. W "For Men" rozumieją, jak istotne jest znalezienie idealnego stroju na te wyjątkowe chwile. Dlatego mili i profesjonalni pracownicy chętnie pomogą w doborze odpowiedniego ubioru, niezależnie od wieku czy stylu. Do końca karnawału na hasło „dziennik” kupujący otrzyma do każdego garnituru kupon prezentowy o wartości 100 zł (np. na zakup koszuli).

Indywidualne podejście do każdego

klienta

Każdy mężczyzna jest inny, a jego ubiór powinien odzwierciedlać charakter i osobowość. Bez względu na to, czy szuka się eleganckiego garnituru, casualowej lub wizytowej koszuli, spodni „chino”, jeansów czy stylowych dodatków. W "For Men" znajdzie się wszystko, czego potrzeba. Regały są pełne różnorodności, dzięki czemu każdy klient może znaleźć coś idealnego dla siebie.

Grudniowe przeceny na zimowe kurtki

Odkryj wyjątkową ofertę na zimowe kurtki w "For Men" w grudniu. Zimowe zakupy stają się jeszcze bardziej satysfakcjonujące, korzystając z atrakcyjnych przecen na stylowe i funkcjonalne kurtki. To doskonała okazja, by zadbać o wyjątkowy wygląd na zimowe dni.

Sklep oferuje również kupony prezentowe od 50 zł.

Zapraszamy do "For Men" w Augustowie

Odkryj "For Men" w Augustowie i doświadczyć unikalnego połączenia stylu i jakości. Zapraszamy na ul. Rynek Zygmunta Augusta 25, do miejsca, gdzie męska moda nabiera nowego znaczenia.

Daniel Sienko



Jesienny spektakl talentów: koncert w Osiedlowym Domu Kultury

W CIEPLEJ, LISTOPADOWEJ ATMOSFERZE OSIEDLOWEGO DOMU KULTURY ROZBRZMIEWAŁY DŹWIĘKI I MELODIE, TWORZĄC MAGICZNĄ AURĘ PODCZAS JESIENNEGO KONCERTU STUDIA WOKALNO-ARTYSTYCZNEGO „MONIFONIKA”.



Wydarzenie, które odbyło się 25 listopada, przyciągnęło liczne grono miłośników muzyki i poezji. Artyści solowi oraz zespoły stworzyły niezapomniane chwile spokoju i refleksji, prezentując spokojne, melancholijne piosenki oraz recytując wiersze idealne na jesienne wieczory.

Wysoka frekwencja, która zaskoczyła nawet organizatorów, świadczyła o przyciągającej sile talentów tego wyjątkowego studia. Publiczność, usadawiając się wygodnie w sali koncertowej, była gotowa na muzyczną podróż przez emocje,

refleksje i piękno jesieni. Artyści, z całym zaangażowaniem, dzielili się swoimi interpretacjami, ukazując bogactwo i różnorodność talentów.

Różnorodność talentów na scenie

Występy były zróżnicowane, obejmując obszary muzyczne od

solowych wykonawców po zespoły wokalne. Konrad Milanowski, Krzysztof Przekop, Wojtek Dański, Jagoda Dobrowolska, Gabrysia Maliszewska, Alicja Hryń, Anna Nowak, Monika Dobrowolska, Amelia Cuper, Hanna Słowik, Laura Lewoń, Faustyna Sadowska, Agnieszka Wiśniewska - to tylko niektóre z artystycznych dusz, które zaprezentowały swoje umiejętności. Zespoły „Pstryk”, „Bum Nutki” oraz „Winył Skład” dodatkowo podniosły temperaturę sali swoimi występami. Każdy utwór był jak malowany pędzlem jesienną barwą, poruszając serca słuchaczy i prowadząc ich przez różnorodne uczucia. Nie zabrakło również przestrzeni dla poezji. Wiersze, recytowane z pasją i wycuciem, tworzyły idealne tło. Melancholijne dźwięki i pieczołowicie wybrane słowa układały się w misterną mozaikę emocji, które z łatwością przenikały serca słuchaczy.

Wspomnienia o magicznym wieczorze

Po zakończeniu koncertu uczestnicy opuszczali salę z uśmiechami na twarzach, niosąc ze sobą wspomnienia o magicznym wieczorze pełnym talentu i sztuki.

Daniel Sienko

Pierwsze zmagania na Halowych Zawodach Regionalnych i Towarzyskich w Skokach. Żarnowo 2023 Cup

W DNIACH 25 I 26 LISTOPADA (SOBOTA I NIEDZIELA), ODBYŁY SIĘ I HALOWE ZAWODY REGIONALNE I TOWARZYSKIE W SKOKACH „ŻARNOWO 2023 CUP”. DO STADNINY W ŻARNOWIE PIERWSZYM ZJECHALI SIĘ ZAWODNICY I MIŁOŚNICY JEŹDZIECTWA Z CAŁEGO REGIONU POWIATU AUGUSTOWSKIEGO, JAK I CAŁEGO WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO.

-Były to pierwsze tego typu zawody tutaj, w województwie podlaskim -mówi Agnieszka Winkler, właścicielka stadniny w Żarnowie Pierwszym. -Jest to dla nas nowe doświadczenie, z którego wyciągnęliśmy pewne wnioski. Wiele osób jest zadowolonych, składają nam gratulacje. Frekwencja, mimo niesprzyjającej aury, była naprawdę duża jak na pierwsze regionalne zawody halowe. Jesteśmy bardzo zadowoleni i dziękujemy wszystkim za przybycie.

Kolejne zawody w stadninie w Żarnowie Pierwszym już w następnym roku

-Ze względu na obostrzenia Polskiego Związku Jeździeckiego, organizacja takich zawodów nie jest prosta -stwierdza Agnieszka Winkler. -Są to zawody profesjonalne, do których potrzeba odpowiednich fachowców, sędziów i jury.

Zawodniczki z Augustowa i okolic

Przez weekend w konkursach skakało ponad 50 zawodników.

-Jest to dla nas naprawdę duża liczba i ogromny sukces. Mieliliśmy wielu zawodników z Augustowa i okolic, jednak pojawiły się także osoby z Łomży czy Białegostoku -mówi właścicielska żarnowskiej stadniny. Augustów reprezentowały: Amelia Dobrowolska, Aleksandra Kowalewska, Aleksandra Zyzalo, Olga Citkowska, a okoliczne wsie: Julia Stankiewicz, Maria Kochaczewska, Wiktoria Zajkowska, Izabela Ćwirko, Patrycja Sienkiewicz, Gabrysia Sienkiewicz, Hanna Supinska i Laura Truszkowska oraz Weronika Winkler.

Weekend w Żarnowie przepelniony konkursami

Kategorie konkursów oraz wiek zawodników był różnorodny -skakały dzieci i młodzież, odbywały się także zawody bez ograniczeń wiekowych. W sobotnim konkursie dokładności pierwsze miejsce zdobyła Julia Stankiewicz (Klub Jeździecki Żarnowo) na koniu Krokus. Na drugim miejscu podium stanęła Amelia Dobrowolska (Klub Jeździecki Żarnowo) na koniu Kaskan, a na trzecim Maria Kochaczewska z koniem Kadet. W konkursie z trafieniem w normę czasu, na szczycie podium stanęła Laura Truszkowska na koniu Palermo z Klubu Jeździeckiego Żarnowo.

Drugie miejsce zajęła Julia Salitra na Wiwianie, a podium zamknęła Patrycja Gołębiowska na Lady Tivio Jess. W konkursie dla dzieci i młodzieży do lat 16 i na wysokości przeszkody do 80 cm na najwyższym stopniu podium stanęła Laura Truszkowska na koniu Palermo. Na drugim miejscu znalazła się Izabela Ćwirko na koniu Juven, a na trzecim Hanna Andryszczyk na Filonie. Niedzielny konkurs z trafieniem w normę czasu wygrała Aleksandra Kowalewska (Klub Jeździecki Żarnowo) na koniu Porsche. Drugi stopień podium zajęła Wiktoria Raudonowicz na Góralce, a trzecie Laura Truszkowska na koniu Palermo. W zwykłym konkursie z rozgrywką N Grand Prix pierwsze miejsce zajęła Wiktoria Kotyńska na koniu Le-go Friends, a drugie Wiktoria Winkler na Cyraneccze.

Zuzanna Hanysz



SPORT O SPÓR

Problem ze zmianą planu miejscowego to tylko jeden z przykładów utrudniania działań inwestycyjnych powiatowi przez urząd miasta.

MARZENIA O HALI SPORTOWEJ. AUGUSTÓW W CIENIU POLITYCZNYCH GIER KAROLCZUKA

W sercu Augustowa rodzi się konflikt, który ma swoje korzenie w planach budowy nowej hali sportowej przy Augustowskim Centrum Edukacyjnym. Starosta augustowski zdobył znaczące dofinansowanie w wysokości blisko 10 milionów złotych. Inwestycja, która miałaby służyć uczniom kilku szkół, stoi jednak w obliczu niepewności z powodu braku działań ze strony burmistrza Mirosława Karolczuka. Opóźnienia w procedurach planistycznych, niezbędnych do rozpoczęcia budowy, stają się powodem do zaniepokojenia i frustracji wśród mieszkańców i samorządowców. Czy ambicje mieszkańców miasta doznają zastoju z powodu biurokratycznych przeszkód?

Z nowej sali gimnastycznej przy ACE mogliby korzystać także uczniowie II LO, Zespołu Szkół Specjalnych i użytkownicy bursy międzyszkolnej. Inwestycja miałaby zostać przeprowadzona w 2025 roku, natomiast w przyszłym roku rozpoczęłyby się prace przygotowujące do budowy. Dyrektor ACE w konsultacji z nauczycielami dokonał analizy możliwości posadowienia hali i przeglądu projektów typowych sal gimnastycznych, by skorzystać z istniejącej dokumentacji. Okazało się, iż zaproponowane projekty nie mogą być wykonane z uwagi na obowiązujący plan zagospodarowania przestrzennego terenu, na którym miałyby znaleźć się hala. Obecne przepisy zakładają budowę w tym miejscu obiektów o dachach dwu lub wielospadowych, lecz takich hal sportowych się nie projektuje i nie buduje. Inwestor chce postawić nowoczesny budynek o dachu łukowym. Kolejne trudności w



Dyrektor zwrócił się do burmistrza o zmianę planu w 2021 roku. Padły wówczas deklaracje ratusza o możliwości zmniejszenia szerokości pasa drogowego. Ale dotychczas nic się nie zmieniło.

aktualnym planie miejscowym dotyczą szerokości pasa drogowego Alei Kardynała Wyszyńskiego. Dzisiaj hala musiałaby zostać odsunięta od ulicy o minimum 23 metry w głąb posesji. Po zmianie planu istniałaby możliwość, by obiekt powstał o wiele bliżej drogi biegnącej w sąsiedztwie szkoły. O dokonanie zmian zabiega dyrektor ACE.

Burmistrzowi się nie spieszy

Dyrektor zwrócił się do burmistrza o zmianę planu w 2021 roku. Padły wówczas deklaracje ratusza o możliwości zmniejszenia szerokości pasa drogowego. Ale dotychczas nic się nie zmieniło.

-Ponieważ pismo pana dyrektora sprzed dwóch lat było nieskuteczne, zarząd powiatu wystąpił 29 września do przewodniczącej rady miejskiej w Augustowie z wnioskiem o wprowadzenie zmian w miejscowym planie, dotyczących zmniejszenia

szerokości pasa drogowego i zapisów umożliwiających realizację budynków o różnej formie dachów, w tym łukowych i płaskich. Do tej pory nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Przedłużające się procedury komplikują, a mogą nawet uniemożliwić budowę sali -podkreślił podczas listopadowej sesji starosta Jarosław Szlaszyński.

Problem z dachem budynku

O ideę hali sportowej obok ACE spytaliśmy Dariusza Szkiładzia, wicestarostę



Zgodnie z zapisami aktualnego planu zagospodarowania przestrzeni powstawać budynki o dachach dwuspadowych. Dziś nie tworzy

augustowskiego.

-Złożyliśmy wniosek o środki zewnętrzne i pozyskaliśmy 8,5 mln zł. Hala ma kosztować 9,5 mln zł, więc powiat musiałby dołożyć zaledwie milion. Na lokalizację hali wybraliśmy obszar leżący przy Alei Kardynała Wyszyńskiego. Zgodnie z zapisami aktualnego planu zagospodarowania przestrzennego, w tym miejscu mogą powstawać budynki o dachach dwuspadowych. Dziś nie tworzy się hal o takich dachach, ponieważ ich budowa jest droższa, a koszty utrzymania są wysokie. Wybraliśmy opcję hali o dachu kopułowym -wskazuje Szkiładź.

-Chcąc zrealizować tę inwestycję, rada miejska na wniosek burmistrza musi dokonać zmiany zapisów planu zagospodarowania terenu. Pismo w tej sprawie wysłaliśmy do burmistrza już we wrześniu. Przez wiele tygodni nie została podjęta przez niego żadna inicjatywa i nie dostaliśmy jakiegokolwiek odpowiedzi. Przecież ta hala będzie służyć mieszkańcom, a nie starostwu. Z racji wieku prawdopodobnie nigdy nie będę z niej korzystał, ale uczniowie z augustowskich szkół średnich jak najbardziej. Ta sprawa jest tym bardziej paląca, że powiat ma komfortową sytuację związaną z niedużymi kosztami, które poniósłby za wykonanie inwestycji -dodaje wicestarosta.

Pamiętny casus Domu Turka

Szkiładź uważa, że przy dobrej woli burmistrza cała procedura mogłaby znacznie

przyspieszyć.

-Pan burmistrz może wszcząć procedurę fragmentarycznej zmiany planu dla konkretnej działki. Taką sytuację mieliśmy kilka lat temu w przypadku Domu Turka. Pan Mirosław Karolczuk na początku twierdził, że w Domu Turka nie może powstać muzeum, bo plan miejscowy na to nie pozwala. Później okazało się, że stosunkowo szybko można było zmienić plan dla tego obiektu. Dowodem jest to, że mimo początkowej obstrukcji burmistrza prace inwestycyjne ruszyły pełną parą. Również w przypadku hali sportowej dla ACE liczyliśmy na dobrą wolę władz miasta, że w ciągu kilku miesięcy dokonają zmiany planu dla wskazanej działki. Z ubolewaniem patrzę na to, iż burmistrz nie podejmuje działań, żeby zrealizować nasz wniosek -relacjonuje Szkiładź.

Mieszkańcy mają dość hałasu

Radny Naszego Miasta Michał Kotarski uważa, iż hala mogłaby znajdować się w okolicy bursy, blisko bloków na Konopnickiej. Szkiładź krytykuje ten pomysł. -Mieszkańcy się na to nie zgodzą i oprotestują taką lokalizację, bo część z nich już teraz ma dosyć odgłosów uderzania w bęben podczas meczów odbywających się w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 4. Pan burmistrz powinien jak najszybciej podjąć działania, bo zmiana planu nie może ciągnąć się w nieskończoność, jak odbywa się to np. w przypadku nowego planu dla Zarzecza. Opieszałość pana Karolczuka może

doprowadzić nawet do zmarnowania dziejowej szansy -ocenia Dariusz Szkiładź, samorządowiec od szeregu lat związany z edukacją.

Nasze Miasto szuka sporów?

Wicestarosta podkreśla, że problem ze zmianą planu miejscowego to tylko jeden z przykładów utrudniania działań inwestycyjnych powiatowi przez urząd miasta. -Reakcja pana Kotarskiego na propozycję zarządu powiatu przypomina reakcję ugrupowania Nasze Miasto na plany remontowe ulicy Kościelnej. Kiedy chcieliśmy wykonać tę potrzebną mieszkańcom inwestycję, politycy Naszego Miasta wymyślili temat

kasztanowców. Takich sytuacji było zdecydowanie więcej. Do dziś władze miasta nie oddały nam pieniędzy za oświetlenie ulicy Rajgrodzkiej, a ich zwrot uzależniły od tego, czy przeznaczymy je na cel wskazany przez burmistrza. Na początku kadencji miasto wywołało awanturę o budowę nowych latarni na ulicy Wojska Polskiego, później był ciąg dalszy destrukcyjnych działań -uważa wicestarosta. -Pan Karolczuk nie zgodził się nawet na naszą prośbę o zwolnienie z podatku od nieruchomości szpitala powiatowego w Augustowie, choć większość pacjentów to augustowianie. Niedawno władze miasta formułowały ogromne pretensje wobec

powiatu, że nie zgodziliśmy się wydać im pozwolenia na budowę placu zabaw na Wypustach, który miałby powstać tam niezgodnie z zapisami planu zagospodarowania. Starano się uzyskać od nas taką zgodę bez żadnych podstaw prawnych. Powiat miał mnóstwo dobrej woli wobec miasta np. podczas budowy domu seniora, gdy nielegalnie zajęto część pasa drogowego. Zostaliśmy wprowadzeni w błąd, bo nikt nas nie informował, że dom emerytów ma być częścią urzędu miejskiego -komentuje Dariusz Szkiładź.

Krzysztof Przekop

Przeróżająca tajemnica



Czytelnicy pytają mnie czasami, dlaczego jestem w opozycji do burmistrza Karolczuka? Odpowiadam, że nie można nie być w opozycji do najgorszego burmistrza w pamiętanej przeze mnie historii Augustowa. Lista przewin Mirosława jest bardzo długa i z pewnością będzie teraz, przed zbliżającymi się wyborami, przypomniana. Wskazałbym trzy najbardziej ogólne grzechy Karolczuka. Pierwszy to brak kompetencji do sprawowania funkcji. Chodzi zarówno o kompetencje miękkie, jak i twarde. Twarde są mniej istotne, bo procedur i prawa można nauczyć przez 9 lat nawet małpę. Miękkie kompetencje oceniam na dwójkę na szynach. Drugi to znakomita, skrajna wręcz, niekompetencja w doborze zastępców i najbliższych współpracowników. Może to wynikać z kolejnych dwóch przyczyn. Albo Karolczuk nie umie, bo w szkole nie uważał, albo nie może, bo wszystko ma narzucone przez kogoś z zewnętrznego kręgu decyzyjnego. Były nawet jakiś czas temu pogłoski, że faktyczne decyzje podejmuje Dobkowski, Kornelius i Chockiewicz, być może także Sieczkowski, a Mirosław jedynie je podpisuje.

Ale to tylko pogłoski, choć w urzędzie pracownicy w nie wierzą. Trzeci to brak kontroli nad procesami w urzędzie. Skutki są takie, że co raz mamy do czynienia z jakimiś kwiatkami, kryzysami, aferami, którym można łatwo zapobiec, gdyby ktoś śledził procesy zarządcze, stawiał i rozliczał zadania, wyciągał konsekwencje personalne. Pamiętam jednak, jak Sieczkowski, który był współwinny, może nawet bez „współ”, utraty ogromnych pieniędzy z Funduszy Norweskich, pieniędzy, które mogłyby przenieść Augustów do XXI wieku w wielu wymiarach, został ukarany awansem z funkcji skarbnika na funkcję zastępcy samego Mirosława. Za stwierdzenie, że w urzędzie zarządzanie kryzysami leży i kwiczy, mam kolejną sprawę sądową, którą wytoczyło mi miasto i Sławomir Sieczkowski. Lada tydzień sprawa zostanie zakończona w pierwszej instancji. Nie znam wyroku i czekam nań bez lęku. Jednak podczas przesłuchiwania świadków odkryta została dużo bardziej przeróżająca tajemnica magistrackich gabinetów i gabinetów. Usłyszałem, że Augustów przez ekipę Karolczuka i Dobkowskiego jest zarządzany „na gębę”. Ważne decyzje są wydawane bez podpisów, przez telefon, w przejściu, w korytarzu, na schodach. Nie ma procedur, jest za to uznaniowość, proszalność. Wszystko udekorowane zachowaniami autokratycznymi na poziomie zastępców Karolczuka, bo jego samego nikt chyba poważnie nie traktuje.

Tak miastem nie można zarządzać w sposób odpowiedzialny. Ekipa Karolczuka ma także zalety i ogromne przewagi. Sporą zaletą jest siermiężny wprawdzie, pozbawiony polotu, ale w jakimś stopniu skuteczny, marketing polityczny. Opiera się na zasobach urzędowych, opłacanych przez podatnika, dysponuje drogim sprzętem zakupionym przez podatnika, w tym kamerami, dronami, sprzętem fotograficznym i wszystkim, co potrzebne jest w każdej poważnej firmie reklamowej. Do kompletu mamy też biuletyn reklamowy, wydawany w przeogromnych nakładach za pieniądze podatnika. Wydawcą jest urząd miejski, redaktorem naczelnym Mirosław Karolczuk, głównym pozytywnym bohaterem tego wydawnictwa Mirosław Karolczuk, głównym negatywnym opozycja. Od roku nie możemy się dowiedzieć, ile to rozpasanie marketingowe kosztuje, ale należy przypuszczać, że są to setki tysięcy złotych. Przewagą ekipy Karolczuka mogą być też pieniądze. Podwyższali sobie pensje o prawie 100% w ciągu roku. Myślę, że część z tej kasy jest przeznaczona na wybory. A to też są sumy liczone w setkach tysięcy złotych. Opozycja o takiej forsie nawet nie marzy. Zgadnijcie zatem, kto będzie miał największy i najdroższy baner w Augustowie?

Krzysztof Przekop
Redaktor naczelny



zennego, w tym miejscu mogą się hal o takich dachach

Restauracja „Ruda Kura” w Augustowie -kulinarne odkrycie na ulicy Hożej 4

W sercu Augustowa, przy ulicy Hożej 4, rozkwita prawdziwa perła kulinarna -restauracja „Ruda Kura”. To miejsce, które od 3 lat zdobywa serca gości dzięki wysokiej jakości potraw, przystępnej cenie oraz zaangażowaniu całej załogi w najwyższe standardy obsługi.

W „Rudej Kurze” czeka na Ciebie nie tylko wyjątkowy smak, ale także atmosfera elegancji. Lokal urzeka swoją aranżacją utrzymaną w stonowanych barwach, co sprawia, że każda wizyta staje się prawdziwym festiwalem zmysłów.

Kulinarne doznania na wysokim poziomie

W menu restauracji „Ruda Kura” znajdziesz doskonale połączenie tradycji kulinarniej z nowoczesnym

podejściem do smaku. Szef kuchni serwuje dania przygotowywane z najwyższą starannością, korzystając z najświeższych składników dostarczanych przez lokalnych producentów. To gwarancja niezapomnianych doznań smakowych, które podkreślają unikalny charakter restauracji.

Przystępna cena, wysoka jakość

Priorytetem „Rudej Kury” jest dbanie o przyjemności kulinarne poprzez oferowanie wysokiej jakości potraw w przystępnej cenie. Filozofia tego miejsca opiera się na przekonaniu, że dobra kuchnia powinna być dostępna dla wszystkich. Bez względu na to, czy poszukujesz miejsca na romantyczną kolację, rodzinny obiad, czy spotkanie biznesowe, „Ruda Kura” zawsze staje na wysokości zadania.

Różnorodność imprez okolicznościowych

„Ruda Kura” to nie tylko restauracja, lecz miejsce, w którym organizowane są różnorodne wydarzenia, mające sprostać oczekiwaniom gości. Od koncertów na żywo, przez stand-upy, po ekskluzywne kolacje degustacyjne -w „Rudej Kurze” zawsze jest gwarno. Z przyjemnością podejmują się organizacji różnych uroczystości, takich jak komunie, urodziny czy spotkania rodzinne, dbając o każdy detal, by cieszyć się chwilą w

wyjątkowy sposób.

Przemila obsługa, wyjątkowa atmosfera

Pracownicy „Rudej Kury” stanowią serce tego miejsca. Z pasją i zaangażowaniem dbają o to, aby każdy gość czuł się wyjątkowo. Przemila obsługa to priorytet, dlatego każda wizyta w tej restauracji to nie tylko uczta dla podniebienia, ale również dla duszy.

Daniel Sieńko



Planowany jest remont mostu w Suchej Rzeczcze

W GMINIE PŁASKA, W MIEJSCOWOŚCI SUCHA RZECZKA ZNAJDUJE SIĘ MOSTEK, KTÓRY SKRACA DROGĘ PRZEJAZDU DO PŁASKIEJ. JEDNAK ZE WZGLĘDU NA FATALNY STAN TECHNICZNY, PORUSZANIE SIĘ NIM JEST UTRUDNIONE, A DLA POJAZDÓW WAŻĄCYCH POWYŻEJ 2,5 TONY -PRAKTYCZNIE NIEMOŻLIWE. POPRZEC ZWĘŻENIEM NA WJEŹDZIE, MAKSYMALNA SZEROKOŚĆ POJAZDU MOŻE WYNOŚIĆ 2,3M.



Drewniany, przechodzący przez Kanał Augustowski most w Suchej Rzeczcze (gmina Płaska), który łączy dwie wsie i przy okazji skraca drogę do Augustowa z Płaskiej, znajduje się w stanie wymagającym jak najszybszego remontu. Drewniana konstrukcja próchnieje i niszczy się, z

czym wiąże się ogromne zagrożenie dla kierowców. Na renowację tego obiektu zdecydowało się Starostwo Powiatowe w Augustowie. O inwestycji opowiedział nam augustowski wicestarosta, Dariusz Szkiładź.

-Koszt remontu mostu to kwota

8.000.000 (ośmiu milionów) zł. Na początku 2024 roku będziemy składać wniosek, by 50% pieniędzy przeznaczonych na remont pochodziło z pieniędzy rządowych -mówi wicestarosta. -Po akceptacji wniosku, będziemy rozmawiać z różnymi podmiotami, by pokryć kwotę 4.000.000 (czterech milionów) zł na realizację inwestycji.

Po remoncie będzie zapewniony swobodny przejazd każdym pojazdem

-Obecnie most jest drewniany i ciężkie, szerokie pojazdy nie są w stanie przez niego przejechać -mówi nasz rozmówca. -Po remoncie most będzie na tyle solidny, że ograniczenie wagowe do 2,5t zostanie zniesione, a samochody ciężarowe wiozące towar będą mogły nim swobodnie przejechać.

-Naprawa mostu w Suchej Rzeczcze jest konieczna ze względu na jego fatalny stan techniczny -twierdzi

wicestarosta. -Jest to bardzo urokliwy teren, dlatego mamy nadzieję, że mieszkańcy gminy oraz kierowcy będą z zadowoleniem korzystać z wyremontowanej infrastruktury. Jeżeli wnioski zostaną przyjęte, inwestycja zakończy się w 2024 roku.

Zuzanna Hanysz
zdjęcie ilustracyjne

PORTAL AUGUSTOWSKI
Dziennik Powiatowy



Trwają mocno zaawansowane prace przy Domu Turka, przyszłym Domu Pamięci Ofiar Obławy Augustowskiej.

Wybudowano już budynek edukacyjno-administracyjny. -Cały czas trwają prace przy odrestaurowaniu Domu Turka, ale także prowadzone są roboty przy nowych obiektach na terenie nieruchomości. Prace budowlane wykonywane są zgodnie z harmonogramem zaakceptowanym przez Instytut Solidarności i Męstwa im. Witolda Pileckiego. Obecnie dążymy do tego, żeby do końca roku osiągnąć stan surowy zamknięty. Na tę chwilę wszystko przebiega zgodnie z planem i przewidujemy, że na przełomie czerwca i lipca przyszłego roku obiekty zostaną oddane do użytku -mówi Aleksandra

“

Intensywna renowacja i tworzenie nowych obiektów dla pamięci Ofiar Obławy Augustowskiej

Czerobka z Instytutu Pileckiego w Augustowie. -Potem zajmiemy się pełnym wyposażeniem budynku edukacyjno-administracyjnego. W tym budynku powstanie sala konferencyjna, część biurowa i ogólnodostępna biblioteka. W nowym obiekcie miejsce znajdzie Kawiarenka U Turka, serwująca potrawy z okresu międzywojennego wzorowana na kawiarni, która istniała w dawnym Domu Turka. Jeśli chodzi o zabytkowy budynek muzealny, to po oddaniu go do użytku, rozpoczną się prace nad stworzeniem wystawy stałej związanej z Obławą Augustowską. Znajdzie się tam też miejsce do przeprowadzania lekcji muzealnych. Instytut Pileckiego w Augustowie zaprasza na najbliższe wydarzenia kulturalne. We wtorek, 12 grudnia, odbędzie się w Kinie Iskra pokaz filmu „Człowiek z żelaza” z dyskusją po projekcji, a 5 grudnia pokaz filmu „Łagier 0331” w reżyserii Grzegorza Czerniaka i Wojciecha Saramonowicza.

Beata Perzanowska

Walka o nowe życie: Paweł Bielawski po tragicznym wypadku samochodowym

W 2017 ROKU ŻYCIE PAWŁA BIELAWSKIEGO, MŁODEGO, ŻYCZLIWEGO NAUCZYCIELA I PASJONATA KOSZYKÓWKI Z AUGUSTOWA, DOŚWIADCZYŁO DRAMATYCZNEJ ZMIANY W WYNIKU TRAGICZNEGO WYPADKU SAMOCHODOWEGO. PAWEŁ UNIKNĄŁ ŚMIERCI O MAŁY WŁOS, LECZ STRACIŁ PRZYJACIELA, ZDROWIE I PIERWOTNE PLANY NA PRZYSZŁOŚĆ. ZGODZIŁ PODZIELIĆ SIĘ SWOJĄ HISTORIĄ W WYWIADZIE, W CELU ZAINSPIROWANIA INNYCH DO NIEPODDAWANIA SIĘ PRZECIWNOCIOM LOSU.



Jak przedstawiał się Twój życiowy i zawodowy etap przed wypadkiem?
-Ukończyłem studia licencjackie z filologii angielskiej, specjalizując się w nauczaniu języka angielskiego. Następnie zdobyłem tytuł magistra z zarządzania, specjalizując się w zarządzaniu organizacjami. Podjąłem pracę jako nauczyciel w różnych miejscach, m.in. w I LO oraz w ZST, gdzie angażowałem się również w projekty unijne. Prowadziłem przez miesiąc zajęcia w gimnazjum po lekcjach, a także pracowałem jako wychowawca w bursie, choć to były zastępstwa, to również je uwzględniam w moim doświadczeniu zawodowym. Po wypadku, kontynuowałem moją edukację poprzez ukończenie studiów podyplomowych w obszarze Pedagogiki Opiekuńczo-Wychowawczej z Pomocą Psychologiczno-Pedagogiczną.

Jakie były Twoje plany na przyszłość przed wypadkiem?

-W wieku dwudziestu kilku lat moje plany obejmowały znalezienie stałego zatrudnienia i dalszą pracę jako nauczyciel angielskiego, mimo że jest to wymagający zawód. Wierzyłem w mit, że nauczyciel pracuje tylko 18 godzin tygodniowo, ale szybko zorientowałem się, że to

nieprawda z uwagi na konieczność dodatkowej pracy związanej z papierkową robotą, układaniem sprawdzianów czy udziałem w różnego rodzaju wyjazdach szkolnych. Planowałem wyrobić paszport, ponieważ chciałem skorzystać z zaproszenia od moich znajomych i wybrać się do Islandii na kilka miesięcy, aby zwiedzić ten piękny kraj zarobić i doskonalić język angielski.

Co dokładnie stało się podczas wypadku samochodowego?

-W dniu 19 stycznia 2017 roku miałem wypadek samochodowy, podczas powrotu do Augustowa po wyrobieniu paszportu. W wyniku poślizgu mojego starego Lanosa, straciłem kontrolę nad pojazdem i przejeżdżając około 10 metrów uderzyłem w drzewa na poboczu. Uszkodzenie mózgu spowodowało utratę pamięci, co uniemożliwia mi dokładne opisanie przebiegu wypadku.

Jak przebiegała rehabilitacja po wypadku?

-Bezpośrednio po wypadku trafiłem do szpitala w Suwałkach, a następnie do Instytutu Psychiatrii i Neurologii w Warszawie (IPIN). Od tamtej pory rehabilitacja skupia się głównie na lewej stronie ciała, zwłaszcza na lewym barku, łokciu i nodze. Dodatkowo uczestniczę w zajęciach z neuropsychologiem i neurologopedą.

Wyzwania zatrudnienia po urazie: walka o miejsce w społeczeństwie

Jak kształtuje się sytuacja z zatrudnieniem po wypadku?

-Aktualnie mam przyznaną tymczasową rentę i stawiam się po nią w Białymstoku, a do Suwałk muszę jeździć po orzeczenie o niepełnosprawności. Od momentu wypadku, doświadczam trudności w znalezieniu stałego zatrudnienia. Mimo prób podjęcia pracy, np. na stażu w szkole językowej, lub krótkotrwałego zatrudnienia jako referent administracyjny, spotykam się z unikaniem mnie z powodu mojej niepełnosprawności. Ostatnio znalazłem zatrudnienie tymczasowe jako kelner w ESCO bistro, ale od września 2023 roku od kiedy restauracja została zamknięta, ze względu na nieuczciwe zamknięcie placu zabaw na bulwarach podczas sezonu letniego, pozostaję bezrobotny. Rozumiem, że moja poprzednia niezdolność do zatrudnienia według ZUS sprawia, że pracodawcy mnie unikają. Jednakże, mimo tych trudności, jestem gotów podjąć wyzwania i szukać nowych możliwości zatrudnienia. Teraz, po latach rehabilitacji, stopień mojej niepełnosprawności oficjalnie jest uznany za lekki.

Nowe cele: planowanie przyszłości z niepełnosprawnością

Jakie są Twoje aktualne cele i plany na przyszłość?

-Mimo trudności, przed jakimi stoję, staram się kierować ku przyszłości z pozytywnym nastawieniem i z nadzieją, że znajdę stałe zatrudnienie w rodzimym mieście. Chciałbym również skupić się na doskonaleniu umiejętności języka angielskiego, zwłaszcza, że wcześniej chciałem wybrać się do Islandii. Pomimo obecnych trudności, pozostaję otwarty na nowe

możliwości i gotów do podjęcia wyzwań.

Mam nadzieję, że moja historia może być inspiracją dla innych osób w podobnej sytuacji, pokazując, że mimo przeciwności losu warto podążać ku przyszłości z pozytywnym podejściem i otwartością na nowe doświadczenia.

Daniel Sienko

CHORE PŁUCA NASZEGO MIASTA

FELIETON RADNEJ ALEKSANDRY SIGILLEWSKIEJ

Rok 2016. Na łamach grudniowego Informatora Miejskiego władze skierowały do mieszkańców następujące słowa: *Dzięki odważnym decyzjom w 2015 r., Augustów w większej części został uwolniony spod restrykcyjnych ograniczeń ustawy uzdrowskiej, jednocześnie utrzymując status uzdrowiska. W tym roku pozyskaliśmy 9,2 mln zł dotacji, które pozwolą nam uzbroić niezwykle atrakcyjne tereny inwestycyjne Augustowa..... Prowadzimy rozmowy z inwestorami i wierzymy, że w ciągu 2-3 lat w Augustowie powstaną nowe, atrakcyjne i całoroczne miejsca pracy. Rok 2015 miał być tym przełomowym, a powołanie do życia osiedli Wschód i Zachód miało stanowić kolejny etap w tworzeniu oferty miasta dla potencjalnych inwestorów. Rok 2017. Władze Augustowa liczą na utworzenie 500 miejsc pracy po włączeniu 13,5 ha gruntów do Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Wniosek miasta Augustów o rozszerzenie strefy zakłada stworzenie w podstrefie pół tysiąca miejsc pracy. Pełny rozwój Augustowa będzie wtedy, gdy miasto będzie oddychać dwoma płucami: pierwsze to turystyka i uzdrowisko, zaś drugie to przemysł nieuciążliwy dla środowiska - powiedział burmistrz miasta. Rok 2023. Od 9 lat większość w radzie miasta ma jedno i to samo ugrupowanie, rządzi i odpowiada za wszystkie podejmowane w tym czasie decyzje. Zarówno za sukcesy jak i porażki.*

Spróbujmy ocenić, jak pracuje augustowskie płuco turystyczno-uzdrowskie. Czy patrząc na Augustów-Zdrój widzimy jakiegokolwiek pozytywne zmiany, które zaszły w uzdrowsku od roku 2015? Chcielibyśmy zapewne wszyscy podziwiać piękny park uzdrowski, tętniące solankowe, pijalnie wód, nowe sanatoria. One powstały, a jakże, ale w innych miastach, które w tym czasie ubiegały się o status uzdrowska, tj. m.in. Lidzbark Warmiński, Latoszyn Zdrój, Czarniecka Góra. Niektórzy mówią, że bycie uzdrowskiem to obecnie moda, bo tylko w samym województwie warmińsko-mazurskim o status gminy uzdrowskiej starają się gminy: Górowo Iławeckie, Frombork czy Miłomłyn, a w całym kraju prawie 30 innych gmin. Jak podkreśla często w swoich wypowiedziach Jacek Wiśniowski, burmistrz Lidzbarka Warmińskiego: *Jedno miejsce pracy w uzdrowsku generuje pięć miejsc pracy w usługach pokrewnych. Uzdrowsko to wielka szansa dla naszego miasta.* Odpowiedzmy sobie na pytanie, ile nowych atrakcji turystycznych, które mogłyby przyciągnąć turystów i wygenerować nowe miejsca pracy, pojawiło się w tym czasie na mapie Augustowa? Wiadomo przecież, że gminy turystyczne znajdują się z reguły w czołówce najbogatszych, o najwyższych dochodach własnych przypadających na jednego mieszkańca. Jak działa zatem augustowskie płuco przemysłowe, czy powstały nowe

zakłady i atrakcyjne dla mieszkańców miejsca pracy? W podstrefie miało powstać pół tysiąca miejsc pracy. Ile powstało, dokładnie nie wiadomo, być może kilkanaście, brak w tej sprawie rzetelnych i wiarygodnych informacji ze strony rządzących miastem, pomimo wielu składanych przez radnych interpelacji i zapytań. Ewidentnie widać, że Augustów tymi dwoma płucami oddycha z najwyższym trudem. Właściwie to dusi się od problemów, które narastają i rozwój wręcz uniemożliwiają:

- nie powstają nowe miejsca pracy, ponieważ nie rozwija się przemysł,
- brak jest szans na przyciągnięcie inwestorów zewnętrznych ze względu na wykluczenie komunikacyjne miasta oraz brak wykwalifikowanej kadry
- młodzi ludzie uciekają z miasta ze względu na brak atrakcyjnych miejsc pracy oraz wysokie ceny nieruchomości i wysokie koszty życia, miasto się gwałtownie wyludnia
- niewykorzystywane są w żadnej mierze atuty turystyczno-przyrodnicze miasta, nie rozwija się uzdrowsko, które mogłoby przyciągać gości przez cały rok, a tym samym generować w tym sektorze nowe miejsca pracy
- brak inwestycji prorozwojowych, większość inwestycji to remonty infrastruktury drogowej itp., podejmowane inwestycje z dofinansowaniem zewnętrznym są nieprzemysłane i nieprzedyskutowane - np. budowa stadionu, która jest bardzo

kosztowna, a jednocześnie nie przyczyni się do istotnego rozwoju miasta, który byłby w wymierny sposób odczuwalny dla mieszkańców. Widocznym efektem wynikającym z oceny warunków i perspektyw życia przez mieszkańców jest demografia. Statystyki urodzeń pokazują ich ewidentny spadek, co widać w danych za 2022 rok. Odnotowano tylko 196 urodzeń, dużo mniej w stosunku do roku 2019 (302), 2020 (250) i 2021 (244). Również współczynnik dzietności ogólnej w Augustowie wynoszący 1,12 jest wyraźnie niższy niż w województwie (1,27) i w całej Polsce (1,26). Stracony czas bardzo trudno jest wycenić w sposób wymierny. My straciliśmy już 9 lat i myślę, że nie możemy sobie pozwolić na więcej.

Aleksandra Sigillewska

PORTAL AUGUSTOWSKI
**Dziennik
Powiatowy**

Zmarł znany lekarz z Augustowa



Prof. Janusz Kłoczko w 1973 roku ukończył Akademię Medyczną w Białymstoku. Był autorem blisko 200 publikacji naukowych i Prezesem Okręgowej Rady Lekarskiej w Białymstoku. Za swoją działalność medyczną i naukową został wielokrotnie wyróżniony, między innymi odznaczeniem Meritus Pro Medicis, Medalem Gloria Artis Medicinae i Honorową Odznaką Województwa Podlaskiego. Uroczystości pogrzebowe odbędą się w Białymstoku. Wystawienie prochów zaplanowano na sobotę, 2 grudnia, o godz. 10.30 w Kaplicy Pogrzebowej Górnej przy ulicy Słonecznikowej 8. Janusz Kłoczko spocznie na Cmentarzu Świętego Rocha w Białymstoku. Rodzinie zmarłego składamy wyrazy szczerzego współczucia.

Beata Perzanowska
Fot. Archiwum rodzinne

W piątek, 24 listopada, w wieku 74 lat zmarł prof. dr hab. med. Janusz Kłoczko, znakomity lekarz pochodzący z Augustowa. Był specjalistą chorób wewnętrznych, specjalistą hematologii, angiologii.

OPAŁ KLASY PREMIUM

**Polski węgiel
wysokokaloryczny
(Iuzem/workowany)**

**KOSTKA
ORZECH
EKOGROSZEK
PELLET**

**ATRAKCYJNE CENY
DOWÓZ DO KLIENTA**

REKLAMA

**ul. Dworska 6 (wjazd od ulicy Mazurskiej)
tel. 510 40 40 45**



Odpowiedzialne dokarmianie ptaków wodnych w okresie zimowym

Zbliża się grudzień, z którym będą wiązały się niskie temperatury i zamrożone zbiorniki wodne, jak rzeki czy stawy. Myślimy w tym czasie o dokarmianiu ptaków wodnych, jednak pamiętajmy, że nie możemy robić tego byle jakim jedzeniem, ponieważ chcąc zrobić dobrze, bardzo możemy im zaszkodzić.

Ptaki wodne powinniśmy dokarmiać tylko wtedy, gdy tracą dostęp do swojego naturalnego pokarmu, takiego jak rośliny wodne czy larwy owadów. Latem ptaki wodne mają tego pokarmu pod dostatkiem i wówczas dokarmianie jest całkowicie zbędne, zaburza naturalny tryb życia ptactwa. Dokarmianie dopuszczalne jest zimą i to pod pewnymi warunkami.

Czym i jak karmić ptaki wodne?

Na pewno nie powinniśmy karmić ich chlebem, co jest niestety powielaną przez ludzi metodą. Karmiąc je w ten sposób, możemy wyrządzić ptakom ogromną krzywdę. Chleb może powodować u nich zakwaszenie układu pokarmowego, co może je osłabić, a nawet prowadzić do śmierci. Gdy zamierzamy je dokarmić, wybierajmy ziarna takie jak owies, kukurydza czy pszenica albo warzywa typu marchew czy kapusta. Ważnym też jest, by nie karmić ptaków dużymi kawałkami, których albo nie są w stanie zjeść, albo mogą się nimi zadławić. Dla ich dobra warto pokroić lub porwać pokarm na mniejsze części. Lepiej karmić je na brzegu, z dystansu, ponieważ pokarm wrzucany do wody szybciej się psuje i może ją zanieczyścić.

Zuzanna Hanysz

To może być Twoja reklama

**Zadzwoń: 87 643 46 46,
my zajmiemy się resztą.**

**NAJNOWSZE INFORMACJE
Z WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO I OKOLIC**

SILESIA FLESZ

PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK

16:00 17:45 23:00

YouTube /SilesiaFleszTVS
WWW.TVS.PL

PRZEŁĄCZ NA



polsat box

POZYCJA 85

CANAL+

POZYCJA 66



POZYCJA 886

vectra

POZYCJA 129



POZYCJA 111/352

TELEWIZJA
NAZIEMNA

WOJ. ŚLĄSKIE

WP pilot

PILOT.WRPL



POZYCJA 27

materiał informacyjny

Pomoc żywnościowa – nikt nie może być głodny

W Polsce jest jeszcze wiele rodzin, gdzie podstawowym problemem jest zaspokojenie potrzeb żywieniowych. Osoby te mają prawo do bezpłatnej pomocy i ją otrzymują.

Dotychczas średniorocznie 1,3 mln osób pobierało paczki z żywnością lub posiłki, jakie zapewniają organizacje charytatywne i pomocowe w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2014-2020. Program jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Pomocy Najbardziej Potrzebującym. Jego celem jest ograniczenie ubóstwa. Wartość żywności wydanej w ramach programu przekroczyła 2 mld złotych. Choć okres finansowania zakończył się w 2020 roku, to dzięki poczynionym oszczędnościom udało się kontynuować program przez kolejne lata, aż do października 2023 r. Przez kolejne 7 lat pomoc żywnościowa będzie kontynuowana ze środków Programu Fundusze Europejskie na Pomoc Żywnościową 2021-2027.



Paczki żywnościowe, które zawierają podstawowe produkty: cukier, olej, makaron, mleko UHT, konserwy mięsne i rybne oraz przetwory owocowo-warzywne rozprawdzają organizacje pozarządowe: Federacja Polskich Banków Żywności, Caritas Polska, Polski Komitet Pomocy Społecznej, Polski Czerwony Krzyż oraz Kościół Starokatolicki w RP. Dystrybucja tysięcy ton żywności wymaga ogromnego zaangażowania i armii wolontariuszy, którzy

najbardziej potrzebującym i słabym dostarczają żywność wprost do domu.

Pomocą są objęte osoby i rodziny znajdujące się w trudnej sytuacji życiowej, mające niskie dochody, które otrzymały skierowanie z OPS-u. Oprócz rozdawania pełnowartościowej żywności prowadzone są dodatkowe działania w postaci warsztatów kulinarnych, edukacji ekonomicznej jak planować budżet domowy i jak nie marnować żywności. Z pomocy korzysta blisko 130 tys. osób rocznie.

Paczki żywnościowe lub posiłki są wydawane osobom zakwalifikowanym przez Ośrodki Pomocy Społecznej do otrzymania pomocy żywnościowej oraz osobom bezdomnym.

*Materiał powstał przy współpracy KOWR
Programu Pomoc Żywnościowa*



Przychodnia Rodzinna
Hoża 2B, 16-300 Augustów
Godziny otwarcia: pon.-pt. 7.30 - 18.00
Tel. 87 643 5127



ul. Wypusty 66, Augustów
tel. 87 643 2666, 643 1703



BADANIA TECHNICZNE

SERWIS KLIMATYZACJI

Zapraszamy od 7⁰⁰ do 20⁰⁰ (pn. - pt.) 8⁰⁰ - 14⁰⁰ (sob.)

Czas radosnego oczekiwania

W NAJBLIŻSZĄ NIEDZIELĘ W KOŚCIELE KATOLICKIM ZACZNIE SIĘ ADWENT, PRZYGOTOWUJĄCY NAS DO ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA. TO PORA REFLEKSJI, CHOĆ RÓŻNIĄCA SIĘ DIAMETRALNIE OD WIELKIEGO POSTU PRZED WIELKANOCĄ. POSTANOWILIŚMY WGLĘBIĆ SIĘ W ASPEKTY ZWIĄZANE Z TYM OKRESEM. PRZEDSTAWIAMY ZAGADNIENIA DOTYCZĄCE ADWENTU. NIEKTÓRE ZNANE SĄ ZAPEWNE NIELICZNYM.

Adwent pochodzi od łacińskiego zwrotu „advenire”, czyli „przyjście”. W starożytności tak określano przyjście cesarza. Gdy cesarz miał przyjechać do miasta nazywano to adwentem i przygotowywano się do wielkiej uroczystości. Pierwsza niedziela adwentu w Kościele katolickim rozpoczyna rok liturgiczny trwający do uroczystości Chrystusa Króla, którą obchodziliśmy 26 listopada. Adwent dzieli się na dwie części. Pierwsze dwa tygodnie poświęcone są przygotowaniom do paruzji, czyli ostatecznego przyjścia Jezusa, gdy przyjdzie sądzić żywych i umarłych. Do tego nawiązują wtedy teksty liturgiczne. Druga część to czas poświęcony historycznym narodzinom Jezusa i bezpośrednio przygotowuje nas do świąt.

“

Dziś rozumiemy adwent jako radosne oczekiwanie na przyjście Chrystusa.

rzutowały na ukształtowanie adwentu. To również dotyczy tradycyjnych wieńców adwentowych. Znajdują się na nich cztery świece. Każda z nich zapalana jest co tydzień, aby przed Wigilią paliły się już wszystkie.

Adwent nie jest czasem pokutnym

Przed Soborem Watykańskim II adwent był czasem wybitnie pokutnym. Obowiązywały surowe posty, których przestrzegano nie tylko w piątki. Dziś rozumiemy adwent jako radosne oczekiwanie na przyjście Chrystusa. Od dziesięcioleci akcentuje się, że nie jest to czas pokuty i nie jest tak określany w prawie kościelnym. Mimo, że adwent nie jest teraz czasem pokuty, w Polsce podtrzymuje się tego ducha. Nawet kolor liturgicznych szat jest fioletowy.

Aktualnie kościół nie zabrania spożywania mięsa w Wigilię. Jednak wielu bardzo często chce kontynuować zwyczaję wynikające z naszej tradycji nie tylko religijnej, ale również narodowej i kulturowej, związane z dwunastoma postnymi potrawami wigilijnymi. Nieodłącznym elementem związanym z adwentem są roraty ku czci Najświętszej Maryi Panny, na pamiątkę przyjęcia nowiny od archanioła Gabriela zwiastującego, iż zostanie Matką Syna Bożego.

Bartosz Lipiński



Nieodłącznym elementem związanym z adwentem są roraty ku czci Najświętszej Maryi Panny, na pamiątkę przyjęcia nowiny od archanioła Gabriela zwiastującego, iż zostanie Matką Syna Bożego.



Wymiana wiat przystankowych w Augustowie

W OSTATNICH DNIACH ZOSTAŁY ROZEBRANE WIATY NA TRZECH PRZYSTANKACH AUTOBUSOWYCH W AUGUSTOWIE: DWÓCH NA ULICY WOJSKA POLSKIEGO PRZY RONDZIE ORAZ NA ULICY MJR SUCHARSKIEGO PRZY MIEJSKIEJ PŁYWALNI. JEŻELI PRACE PRZEBIEGNĄ ZGODNIE Z PLANEM, NOWE OŚWIETLONE WIATY POJAWIĄ SIĘ JUŻ W NASTĘPNYM TYGODNIU.

Obecnie, ze względu na niskie temperatury, mroźne wieczory i porywisty wiatr, brak wiat na przystankach osłaniających przed warunkami atmosferycznymi może być dokuczliwy dla podróżnych. Taka właśnie sytuacja spotkała osoby, które korzystają z przystanków na ulicy Wojska Polskiego oraz na ulicy Sucharskiego przy pływalni. Zamiast wiat, są tam miejsca ogrodzone taśmami.

Spostrzeżenia Czytelnika dotyczące renowacji przystanków

Dostaliśmy anonimowy list do redakcji, w którym Czytelnik zwraca uwagę na nieodpowiednią porę przeprowadzenia renowacji. „Panie Prezesie, czy w tym roku nie było lata, aby mogły zostać przeprowadzone takie prace, czy był to za krótki okres? Takie prace powinno się wykonywać w porze letniej, a nie jesiennozimowej, podczas której ludzie po prostu marzną, czekając na autobus”. Czytelnik również zwraca uwagę na nieodpowiednie zachowanie kierowców: „Kierowca ma obowiązek wjechać na zatokę, blisko krawędzi, by ludzie mogli swobodnie wejść lub wyjść z autobusu. Nie jest to spełniane, ludzie, nie tylko starsi, mają przez to kłopoty z dostaniem się do autobusu”.

Komentarz Krzysztofa Poskrobko, Prezesa Przedsiębiorstwa Transportowego NECKO:

„To nie są prace remontowe. Planowana jest wymiana całych wiat

-demontaż starych wiat i instalacja nowych o podobnych gabarytach do poprzednich. Prace montażowe mają zostać wykonane w tym tygodniu. Jeżeli pogoda umożliwi podłączenie instalacji elektrycznej, nowe wiaty przystankowe rozświetlą przestrzeń miejską na Mikołajki. Nowe wiaty przystankowe będą identyczne do tych zainstalowanych w roku ubiegłym przy ul. Jonkajtysa i Wyszyńskiego. Trasa i rozkład autobusów nie uległy zmianie”.

Zuzanna Hanysz

Zarząd Powiatu w Augustowie

podaje do publicznej wiadomości informację o zamieszczeniu na stronach internetowych Starostwa Powiatowego w Augustowie (www.augustowski.home.pl i www.bip.st.augustow.wrotapodlasia.pl) wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem w trybie nieograniczonego przetargu ustnego – 2 garaże samochodowe przy ulicy 3 Maja 29 w Augustowie.

Informacje: 87 643 96 79.

Walka o normalne życie: seniorzy z czwartego piętra czekają na zamianę mieszkania

MAJĄ PO 80 LAT, SĄ MOCNO SCHOROWANI I MIESZKAJĄ NA CZWARTYM PIĘTRZE W MIESZKANIU PRYZNANYM PRZEZ MIASTO. PIĘĆ LAT TEMU ZŁOŻYLI WNIOSEK O ZAMIANĘ LOKALU NA ZNAJDUJĄCE SIĘ NA NIŻSZYM PIĘTRZE. NADAL CZEKAJĄ.

Do naszej redakcji zgłosiła się starsza kobieta z prośbą o pomoc. Swoją opowieść zaczęła od słów: zostaliśmy pozostawieni sami sobie.

-Przeszłam udar, a mąż walczy z chorobą nowotworową, ma założony na stałe cewnik. Mieszkamy na czwartym piętrze. Mamy ogromne problemy z poruszaniem się po schodach. Zajmował się nami syn, ale niestety zmarł. Kilka lat temu, kiedy już mieliśmy problemy zdrowotne, złożyliśmy wniosek do Kodremu o zamianę mieszkania na niższe piętro -mówi kobieta z płaczem (imię i nazwisko znane redakcji).
-Czekamy na decyzję, ale nikt się nami nie interesuje. Nie oczekujemy jakichś luksusów tylko tego, żeby móc wyjść spokojnie z domu. Wejście na czwarte piętro jest dla nas istną męką. Jesteśmy już starzy, ale chcemy chociaż końcówkę życia przeżyć w normalnych warunkach i móc zwyczajnie wyjść z domu.

Wniosek złożyli pięć lat temu i nie ponaglali prośby

Zapytaliśmy prezes Augustowskiego

Towarzystwa Budownictwa Społecznego „Kodrem” w Augustowie o sytuację naszych rozmówców.

-Ta rodzina obecnie znajduje się na 26 miejscu listy zamian. Nie otrzymali odmowy zamiany lokalu. Wniosek o zamianę został złożony 11.04.2018 roku. Od tego momentu to małżeństwo nie złożyło żadnego pisma w tej sprawie z prośbą o przyspieszenie zamiany -poinformowała nas Justyna Półtorak.

Apel radnego o sprawiedliwość społeczną: Tomasz Miklas wzywa do zrozumienia losu schorowanych mieszkańców

O komentarz w tej sprawie poprosiliśmy jednego z miejskich radnych, który zainteresował się losem naszych schorowanych Czytelników.

-Starszym osobom, w dodatku schorowanym i mającym problemy z poruszaniem się, trudno jest biegać do urzędu, żeby składać kolejne wnioski. Nie mówiąc już o składaniu dokumentów drogą elektroniczną -mówi radny Tomasz Miklas.

-Uważam, że władze miasta, spółka miejska dysponująca mieszkaniami miejskimi czy opieka społeczna,

winne są sprawdzać na bieżąco sytuację rodzin, które proszą o zamianę mieszkania z powodu stanu zdrowia. Przecież ich sytuacja może się zmieniać z dnia na dzień. Warto w tym miejscu przypomnieć sprawę domu komunalnego na Zarzeczu, który uległ pożarowi. Burmistrz wielokrotnie mówił, że miasto nie ma mieszkań, a znalazło się nagle osiem lokali dla pogorzalców. Za pieniądze z odszkodowania miasto powinno odremontować dom na Zarzeczu, by mogli do niego powrócić jego mieszkańcy, a znalezione nagle lokale przeznaczyć innym potrzebującym. Dodam też, że na ostatnim spotkaniu radnych w Kodremie w sprawie funkcjonowania komisji mieszkaniowej, spółka miejska została zobowiązana do opracowania specjalnego regulaminu przyznawania mieszkań osobom z niepełnosprawnościami poza standardową kolejką. Taki regulamin powinien być opracowany już dawno. Zapewniam, że odwiedzę tych potrzebujących ludzi i przyjrzę się ich sprawie.

Beata Perzanowska



PRENUMERATA

Nie czekaj - zamów prenumeratę Przeglądu Powiatowego już dziś i ciesz się najlepszymi treściami przez cały rok!

Wystarczy wykonać odpowiedniej sumy przelew na nasze konto:

04 2030 0045 1110 0000 0072 4720

Oto cennik prenumeraty z dostarczeniem do Twojego domu:

18 złotych miesięcznie
lub
200 złotych rocznie.

Jeśli wolisz odebrać gazetę w redakcji, cena wynosi:

14 złotych miesięcznie
lub
165 złotych rocznie.

Cena pojedynczego wydania zaczyna się zatem od 3,30 zł.

W opisie przelewu należy podać adres, pod który winna być dostarczana gazeta.

Dla miłośników cyfrowej lektury polecamy dostęp do treści PREMIUM na naszym portalu. Znajdziesz tam te same artykuły, które ukazują się w wersji papierowej, ale bez reklam.

Aby nabyć dostęp do wersji PREMIUM, wystarczy odwiedzić stronę: www.dziennikpowiatowy.pl i przejść do zakładki PREMIUM.

Życzymy przyjemnej lektury!

Krzysztof Przekop
Redaktor Naczelny